



Beczka prochu
665

Trybuna

WARSZAWA

DZ. Nr

83

09-04-2002

TEATR • „Beczka prochu” Węzeł bałkański

POLSKĄ PRAPREMIERĄ sztuki macedończyka Dejana Dukovskiego „Beczka prochu” rozpoczął się na deskach Teatru Wybrzeże w Gdańsku tygodniowy cykl imprez pn. „Bałkany. Beczka prochu?”, który, być może, pozwoli zrozumieć Polakom problem gwałtownego rozpadu Jugosławii i trapiących ten region konfliktów.

Być może – bo już otwierające cykl widowisko sceniczne – językiem pełnym wulgaryzmów i zachowaniami bohaterów, z mnogością agresji, demonstrowanej nienawiści i bezrozumnego okrucieństwa – buduje mur niezrozumienia dla tak zdziczałej społeczności. W sztuce, którą reżyserowała Grażyna Kania, 21 postaci gra tylko 7 aktorów (teatr oszczędza na obsadzie?), więc widzom kreacje się mieszają i potęguje to zagubienie w rozumieniu konfliktów

opisanych w sztuce. Zostaje wrażenie chaosu.

Być może ów chaos częściowo uporządkują kolejne, zaplanowane do 14 bm. imprezy, m.in. dyskusja panelowa artystów i intelektualistów z Bałkanów i Polski oraz byłego mediatora ONZ na Bałkanach Tadeusza Mazowieckiego, spektakl taneczny „La danza Apocalypsa Balcanica”, wspólny koncert muzyki z motywami bałkańskimi w wykonaniu zespołu Triceratops Tymona Tymańskiego (naszego felietonisty) i grupy Darkwood Dub z Belgradu, wreszcie przegląd filmów dokumentalnych i fabularnych o najnowszych wydarzeniach w tym regionie.

Imprezom patronują ambasady Serbii i Macedonii, polskie placówki w tych krajach oraz fundacje kulturalne i polityczne. Organizatorem jest Nadbałtyckie Centrum Kultury. (ZW)